

Sygn. akt I C 375/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Puławach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Ewa Spich -Jakubanis

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2021 roku w Puławach

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15 z.zs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374)

sprawy z powództwa: J. T. i G. T.

przeciwko: R. P.

o zapłatę kwoty 1.800 zł oraz zobowiązanie R. P. do odebrania pianina akustycznego marki L. z miejsca zamieszkania powodów w K.

I. zasądza od pozwanego R. P. solidarnie na rzecz powodów J. T. i G. T. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych);

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego R. P. solidarnie na rzecz powodów J. T. i G. T. kwotę 761,93 zł (siedemset sześćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego R. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 116,80 zł (sto szesnaście złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu wydatków pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć solidarnie od powodów J. T. i G. T. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 116,80 zł (sto szesnaście złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu wydatków pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa, którą przejął z zaliczki uiszczonej w dniu 29 października 2018 roku i wpisanej pod poz. 500038114592;

VI. zwrócić solidarnie na rzecz powodów J. T. i G. T. z kasy Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 449,34 zł (czteryście czterdzieści dziewięć złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu pozostałej części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 29 października 2018 roku i wpisanej pod poz. 500038114592.

I C 375/17

UZASADNIENIE

Powodowie J. T. i G. T. w pozwie z dnia 31 marca 2017 roku wnieśli o zasądzenie solidarnie na swoją rzecz od pozwanego R. P. kwoty 1.800 zł tytułem zwrotu ceny zakupu pianina akustycznego L. oraz o zobowiązanie pozwanego

R. P. do odebrania pianina akustycznego marki L. z miejsca zamieszkania powodów, jak również zasądzenie od pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powodowie wskazali, iż kierując się treścią ogłoszenia o sprzedaży pianina na portalu Allegro oraz pozostając w zaufaniu do pozwanego, o którym wiedzieli, że jest muzykiem, zawarli z R. P. umowę sprzedaży używanego pianina akustycznego marki L., za cenę 1.800 zł. Pianino to miało być przeznaczone do nauki gry dla syna powodów, jednakże po przetransportowaniu do domu, okazało się iż nabyty instrument jest niesprawny: nie działa część klawiszy, jest zanieczyszczony, zawilgocony i wydziela zapach stęchlizny. W związku z powyższym powodowie podnieśli, iż zawiadomili pozwanego o stwierdzonych wadach i złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży oraz wezwali pozwanego do zwrotu na ich rzecz zapłaconej ceny. Pozwany odmówił zwrotu zapłaconej ceny i odebrania pianina.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. P. nie uznał powództwa, wywodząc, iż po pierwsze powodowie nie przedstawili jakichkolwiek dokumentów wskazujących na nabycie od niego pianina za pośrednictwem portalu allegro, jak również podniósł, iż brak jest dokumentów twierdzących transport pianina przez profesjonalną firmę przewozową, przyznając jednakże, iż pomiędzy nim a powodami zawarta została umowa sprzedaży przedmiotowego instrumentu. Pozwany podniósł, iż transakcja poprzedzona była oględzinami instrumentu przez powoda, przeprowadzona została także jego demonstracja, zaś nabywca został poinformowany, iż pianino wymaga nastrojenia i drobnych korekt, które powinien wykonać profesjonalny stroiciel. Pozwany wskazał, iż pianino przewiezione zostało do miejsca zamieszkania powodów zwykłym samochodem. Pozwany przyznał także, iż już po kilku dniach skontaktował się z nim G. T. żądając odebrania pianina. W konsekwencji, pozwany wskazując na brak wskazania przez powodów podstawy prawnej dochodzonego roszczenia wniósł o oddalenie powództwa w całości /k. 31/.

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska, zaś podjęte próby ugodowego zakończenia sporu okazały się bezskuteczne.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

R. P. jest z zawodu muzykiem, zaś jego rodzina spokrewniona jest z rodziną G. T. /bezsporne/.

R. P. z konta „muzykpilot” wystawił na portalu aukcyjnym allegro ofertę sprzedaży używanego pianina L. za cenę 1.800 zł, wskazując w opisie akcji było ono „serwisowane i strojone”. Aukcja ta zakończyła się bezskutecznie z uwagi na brak ofert kupna /k. 11-12/.

G. i J. małżonkowie T. poszukując pianina do nauki gry dla swojego sześciolatniego syna, w oparciu o zamieszczone ogłoszenie skontaktowali się z R. P., po czym w niedzielę popołudniu (20 listopada 2016 roku), G. T. udał się wraz ze swoim ojcem R. T. do K., gdzie ówczesnie mieszkał R. P.. Towarzyszył im także R. S. / bezsporne, zeznania G. T. k. 74-74v, k. 85v, zeznania R. T. k. 75v-76/.

Pianino przeznaczone do sprzedaży stało na ganku domu mieszkalnego R. P., tam też przeprowadzone zostały jego oględziny „zewnętrzne”, otworzona została kłapa instrumentu, jak również R. P. - jedyny posiadający wykształcenie muzyczne – dokonał demonstracji instrumentu poprzez zagranie pochodzącego chromatycznego i krótkiego utworu / zeznania G. T. k. 74-74v, k. 85v, zeznania R. P. k. 74v-75, k. 86, zeznania świadka R. S. k. 75v, zeznania R. T. k. 75v-76, zdjęcia k. 84/.

R. P. poinformował także nabywcę, iż pianino, po przewiezieniu do nowego miejsca, wymagać będzie nastrojenia przez profesjonalistę /zeznania R. P. k. 74v-75, k. 86, zeznania R. T. k. 75v-76, zeznania G. T. k. 85v/.

G. T. zdecydował się na zakup pianina i uiścił na rzecz sprzedającego cenę zakupu w wysokości 1.800 zł /bezsporne/, po czym pianino zostało przeniesione na pasach do samochodu dostawczego, zabezpieczone gąbkami, szmatami i umocowane pasami, po czym przewiezione do miejsca zamieszkania G. T. w K. i wniesione do pomieszczenia na parterze budynku /zeznania G. T. k. 74-74v, zeznania świadka R. S. k. 75v, zeznania R. T. k. 75v-76/.

Kolejnego dnia pianino zostało postawione w miejscu docelowym – w pokoju na piętrze budynku mieszkalnego, po czym okazało się, że z instrumentu wydobywa się nieprzyjemny zapach stęchlizny a kilka klawiszy nie wydaje dźwięku / zeznania G. T. k. 74-74v, k. 85v, zeznania świadka R. S. k. 75v, zeznania R. T. k. 75v-76/.

G. T. od razu telefonicznie skontaktował się z R. P., chcąc zwrócić mu zakupiony instrument, jednakże R. P. nie wyraził na to zgody / bezsporne/.

Pismem z dnia 2 grudnia 2016 roku G. T. zwrócił się do R. P. na piśmie o podanie terminu umożliwiającego zwrot zakupionego instrumentu /k. 20/, po czym w dniu 30 grudnia 2016 roku małżonkowie T. wystosowali do niego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy sprzedaży pianina i wezwaniem do odebrania pianina ze swojego miejsca zamieszkania Wezwanie to doręczone zostało R. P. w dniu 9 stycznia 2017 roku. Odstępując od umowy sprzedaży małżonkowie T. wskazali, iż „pianino jest niesprawne - nie działają niektóre klawisze, jest zawilgocone, zanieczyszczone i śmierdzi stęchlizną” /k. 18-19/.

Wezwanie to pozostało bezskuteczne / bezsporne/.

Mechanizm zakupionego przez G. T. pianina jest oryginalny i kompletny, młotki są w dużym stopniu zużyte, występują także bardzo duże luzy na osiach uniemożliwiające prawidłowe działanie, brakuje lewej oryginalnej nakrętki mechanizmu, zaś kilka taśm ściągających jest ogryzionych przez myszy. Także tłumik zanieczyszczony jest odchodami myszy, filc opadowy tylni nosi ślady działania moli. Stół klawiaturowy jest mocno zanieczyszczony odchodami myszy i wydziela przykry, intensywny zapach. O. ramiaka klawiatury w przedniej części jest nieprawidłowe. Z trzech pedałów sprawny jest – w ograniczonym zakresie - tylko prawy pedał , brakuje drążka lewego pedału i listwy moderatora z filcem /opinia biegłego z zakresu instrumentów muzycznych k. 112-115/.

Stan zewnętrzny instrumentu wskazuje na przechowywanie go w niewłaściwych warunkach a zapach związany z obecnością mysich odchodów uniemożliwia normalne korzystanie z pianina /opinia biegłego z zakresu instrumentów muzycznych k. 112-115/.

Przywrócenie instrumentu do stanu umożliwiającego korzystanie z niego zgodnie z przeznaczeniem wymagałoby remontu generalnego mechanizmu, rozebrania klawiatury, usunięcia mysich odchodów i kilkukrotnego umycia roztworem kwasowym oraz dokładnego wysuszenia, a także wyregulowania mechanizmu po remoncie, wymiany ofilcowania stołu klawiaturowego i uzupełnienia brakujących elementów /opinia biegłego z zakresu instrumentów muzycznych k. 112-115/.

Koszt naprawy w/w uszkodzeń i przywrócenie pianina do stanu umożliwiającego korzystanie z instrumentu to kwota ok. 900 zł. /opinia biegłego z zakresu instrumentów muzycznych k. 112-115/.

Bacząc na powyższe Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Okoliczności stanu faktycznego niniejszej sprawy co do zakupu przez małżonków T. pianina L., w szczególności okoliczności i miejsca dokonania oględzin instrumentu oraz zakresu prezentacji jego działania, a także wysokości ceny uiszczonej przez powodów ustalone zostały na podstawie zgodnych w tym zakresie zeznań stron i przesłuchanych świadków, przy czym okoliczności te co do zasady pozostawały poza sporem. Analogicznie pozwany nie kwestionował, iż pianino to przechowywane było na ganku jego domu, powodowie z kolei, że po zakupie było ono przetransportowane do ich domu zwykłym samochodem dostawczym a także, że pozwany poinformował ich o konieczności zlecenia strojenia instrumentu, przy czym czynność taka nie została wykonana, bowiem powodowie już kilka dni po zakupie złożyli pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy, z uwagi na stwierdzone nieprawidłowości w działaniu instrumentu, w tym także jego nieprzyjemny zapach. Tym samym uznać należy, iż w przedmiotowej sprawie spór koncentrował się wokół stanu technicznego pianina w dniu jego zakupu przez powodów, w szczególności czy w dacie tej istniały usterki przedmiotowego instrumentu oraz jaki był ich zakres, w tym także czy owe wadliwości uniemożliwiały korzystanie z instrumentu zgodnie z jego przeznaczeniem. Co do tej okoliczności ustalenia jako wymagające wiadomości specjalnych dokonane zostały na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu

instrumentów muzycznych i ocenie Sądu dowód ten uznać należy za miarodajny do dokonanych w sprawie ustaleń, tak co do zakresu usterek pianina, jak i ich możliwej genezy oraz sposobu i kosztów naprawy. Opinia ta sporządzona została bowiem przez biegłego zgodnie z jego specjalnością, po dokonanych przez biegłego oględzinach instrumentu, zaś jej wnioski, chociaż lakoniczne, zostały należycie przez biegłego uzasadnione. Podnieść przy tym należy, iż jakkolwiek oczywistym jest, wynika to bowiem wprost z treści opinii, że obrazowała ona stan techniczny instrumentu na dzień dokonania jego oględzin przez biegłego – a więc przeszło 2 lata po dacie zakupu przez powodów, to jednakże sama ta okoliczność, w świetle całokształtu niniejszej sprawy, nie może prowadzić do dyskwalifikacji przedmiotowego dowodu, w szczególności przyjęcia w ślad za stanowiskiem pozwanego, iż stwierdzony przez biegłego zły stan techniczny pianina może być pochodną nieprofesjonalnego transportu czy też warunków, w jakich instrument ten był przechowywany w domu powodów, abstrahując w tym miejscu od okoliczności, iż jak wynika z treści opinii na dzień dokonania oględzin instrumentu tak temperatura pomieszczenia, w którym znajdowało się w tej dacie pianino, jak i wilgotność były prawidłowe. Przede wszystkim zaś podnieść należy, iż G. T., już kilka dni po zakupie instrumentu składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy wskazywał nie tylko na wady w zakresie mechanizmu pianina – niedziałające klawisze, ale także nieprzyjemny zapach wydobywający się z instrumentu, ten zaś, jak wskazał biegły jest wynikiem zanieczyszczenia pianina odchodami myszy. W świetle zasad doświadczenia życiowego zasadne jest zatem przyjęcie, iż taki stan, przynajmniej w tym zakresie, musiał istnieć już w dacie zakupu instrumentu, zwłaszcza że pianino u pozwanego przechowywane było przez ok. półtora roku – 2 lata na ganku budynku mieszkalnego, nie sposób bowiem uznać, iż tak znaczny stopień zanieczyszczenia związany z obecnością gryzoni pojawiłby się już po kilku dniach po przewiezieniu do domu powodów czy też na skutek nieprofesjonalnego transportu. W ocenie Sądu, brak jest także racjonalnych argumentów pozwalających na uznanie, iż zanieczyszczenie instrumentu jest wynikiem jego zwykłego eksploatacyjnego zużycia czy też, że wystarczającym do jego usunięcia byłoby, jak podkreślał pozwany, strojenie pianina. Podnieść bowiem należy, iż jak wynika z opinii biegłego tylko w zakresie obejmującym usunięcie zanieczyszczeń związanych z obecnością gryzoni, abstrahując od innych nieprawidłowości, przywrócenie pianina do stanu umożliwiającego korzystanie z niego zgodnie z jego przeznaczeniem wymagałoby kilkukrotnego mycia i suszenia oraz wymiany ofilcowania stołu klawiaturowego.

Tym samym, na podstawie całokształtu materiału dowodowego niniejszej sprawy, uznać należy, iż w granicach zakreślonych przedmiotem sporu stron, powstanie po stronie pozwanego obowiązku zwrotu na rzecz powodów zapłaconej przez nich ceny uzależnione jest od ustalenia czy nabyte przez nich pianino L. dotknięte było wadami, czy wady te charakteryzowały się istotnością a w konsekwencji czy złożone R. P. przez powodów oświadczenie o odstąpieniu od umowy było skuteczne, przy uwzględnieniu oczywiście okoliczności, iż będące przedmiotem umowy sprzedaży pianino nie było instrumentem nowym lecz używanym.

Przede wszystkim podnieść należy, iż z uwagi na datę zawarcia umowy sprzedaży oraz fakt, iż przy tej czynności strony nie pozostawały w relacji przedsiębiorca – konsument do oceny zgłoszonego przez powodów żądania zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego - art. 556 k.c. i następujących, w kształcie po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2014 r. (Dz.U.2014.827).

Zgodnie z art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia).

Z kolei w myśl art. 556¹ § 1 k.c. wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór;
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;

4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym.

Ponadto, rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność, albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy (art. 556¹ § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady, przy czym § 4 stanowi, że kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

W tym miejscu podkreślić należy, iż przepis art. 556 § 1 k.c. nie stwarza podstawy do stosowania kryterium "istotności" czy "poważnego" charakteru wady, nie zezwala zatem na to, by od takiego kwalifikowania wady uzależnić powstanie zobowiązania z tytułu rękojmi.

Innymi słowy, o wadzie można mówić wtedy, gdy stan rzeczy będzie powodował zmniejszone doznania estetyczne kupującego lub będzie posiadał mniejsze walory użytkowe. Decyduje zatem kryterium funkcjonalne, obejmujące przeznaczenie rzeczy i jej użyteczność, któremu należy przyznać znaczenie pierwszorzędne, a nie kryterium normatywno-techniczne. Wskazać przy tym należy, że dla oceny istnienia wady we wspomnianej postaci decydujące znaczenie ma subiektywne wyobrażenie kupującego (por. wyroki SN z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 111/01, LEX nr 109412 i z dnia 27 listopada 2003 r., I CK 267/02, LEX nr 479348).

Tym samym, kupujący nabywając rzecz, ma prawo - z uwagi na wzajemny charakter umowy sprzedaży - oczekiwać, że stanowić będzie ona odpowiednik jego świadczenia - zapłaconej ceny. W konsekwencji, jeżeli przedmiot świadczenia sprzedawcy nie odpowiada wyobrażeniom kupującego, z uwagi na istnienie w nim wad, po stronie sprzedawcy aktualizuje się odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Odpowiedzialność ta jest ukształtowana w sposób bardziej rygorystyczny niż odpowiedzialność wynikająca z przepisów ogólnych. W doktrynie prezentowany jest pogląd, iż ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy ma charakter absolutny, tzn. sprzedawca nie może się z niej zwolnić, obciąża go ona niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę, a nawet czy w ogóle wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana rzecz jest wadliwa. Brak wiedzy, choćby nawet elementarnej, czy nawet podejrzeń w żaden sposób nie wpływają na wyłączenie odpowiedzialności czy nawet jej ograniczenie. Wystarczającą przesłanką faktyczną tej odpowiedzialności, powstającej już po wykonaniu świadczenia z umowy przez sprzedawcę (umorzeniu jego zobowiązania), jest ustalenie, że wydana i odebrana przez kupującego rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą (A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2011, s. 300; S. Buczkowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1299; Cz. Żuławska (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2011, s. 55; wyrok SA w Lublinie z dnia 25 listopada 1998 r., I ACa 351/98, Apel. Lub. 1999, nr 2, poz. 3/. Ów charakter odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi w literaturze jest określany mianem odpowiedzialności ex lege czy odpowiedzialności bezwzględnej /W.J. Katner (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2011, s. 129, W.J. Kocot, Glosa do uchwały SN z dnia 30 maja 1996 r., III CZP 42/96, PPH 1997, nr 1, s. 29; J. Skąpski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2).

Innymi słowy, sprzedawca nie może uwolnić się od odpowiedzialności z tytułu rękojmi poprzez wykazanie, że nie ponosi winy (art. 471 k.c.), bowiem zasadniczą przesłanką odpowiedzialności opartej na art. 556 i następnych jest dowiedzenie, że przedmiot świadczenia sprzedawcy jest dotknięty wadą fizyczną lub prawną.

W literaturze akcentuje się, że dla oceny wad fizycznych podstawowe znaczenie mają względy funkcjonalne (tak Z. R., J. L., Zobowiązania..., s. 32; zob. też wyrok SN z 2 kwietnia 2003 r., I CKN 244/01, LexPolonica nr 375452, Biul. SN 2004, nr 3, s. 41), jednak nie można przy tym pomijać także innych aspektów, takich jak estetyka czy rynkowa wartość

rzeczy (M. M., Rękojmia..., s. 34; tak też wyrok SA w Katowicach z 8 grudnia 1998 r., I ACa 473/98, LexPolonica nr 335257, OSA 1999, nr 5, poz. 20/.

Podkreślić przy tym należy, „określona w art. 556 i n. k.c. odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy sprzedanej jest niezależna od tego, czy przedmiotem sprzedaży są rzeczy nowe, czy rzeczy używane. Nie obejmuje ona jednak odpowiedzialności za takie zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy, które jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania /uchwała SN z dnia 21 marca 1977 r., III CZP 11/77, OSNC 1977, nr 8, poz. 132/.

Tym samym, w przedmiotowej sprawie dla powstania odpowiedzialności z tytułu rękojmi po stronie pozwanego istotne było jedynie to czy sprzedany przez niego pianino miało wady fizyczne, zaś sam mechanizm ich powstania – przy założeniu oczywiście, iż nie stanowiły one wyniku zwykłego eksploatacyjnego zużycia, powodowie bowiem wiedzieli, iż nabywają instrument używany - czy też wiedza pozwanego o ich istnieniu nie mają znaczenia do zaktualizowania się po stronie sprzedawcy odpowiedzialności względem nabywcy za wady rzeczy sprzedanej.

W przedmiotowej sprawie, w świetle dowodu z opinii biegłego, uznać należy, iż powodowie udowodnili, że nabyte przez nich pianino miało szereg wad, które - wbrew stanowisku pozwanego prezentowanemu w toku postępowania - musiały już istnieć w dacie jego zakupu, skoro właśnie te wadliwości: niedziałające klawisze czy intensywny nieprzyjemny zapach - wskazane zostały w złożonym przez powodów kilka dni po zakupie oświadczeniu o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Podnieść także należy, iż rodzaj i charakter owych wadliwości wskazuje, iż nie mogły być one skutkiem transportu pianina zwykłym samochodem dostawczym, abstrahując od tego iż w przedmiotowej sprawie pozwany w żaden sposób nie wykazał, iż pomimo, że transport nie był wykonywany przez profesjonalną firmę to w jego trakcie (dodać należy, iż na niewielką odległość w obrębie tej samej miejscowości) doszło do jakichkolwiek uszkodzeń mechanicznych. Przeciwnie, rodzaj uszkodzeń opisanych przez biegłego wskazuje, iż są one wynikiem przechowywania pianina w nieodpowiednich dla instrumentu warunkach – zbyt dużej wilgotności i przy dostępie gryzoni oraz moli i co oczywiste wady te nie powstały jako wynik zwykłego „eksploatacyjnego” zużycia instrumentu. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż instrumenty muzyczne, w przypadku gdy znajdują się w pomieszczeniach o odpowiedniej wilgotności czy temperaturze, zabezpieczone przed wpływem niekorzystnych „zewnętrznych” czynników środowiskowych oraz w należyty sposób konserwowane mogą być przez wiele lat eksploatowane zgodnie ze swoim przeznaczeniem i przy zachowaniu pełnej funkcjonalności.

Powyższej oceny odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi nie zmienia także okoliczność, iż pianino to przed zakupem oglądane było przez kupującego a także, iż dokonana została jego muzyczna demonstracja przez pozwanego. W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawała bowiem okoliczność, iż ani powód ani też towarzyszący mu ojciec nie są muzykami i nie posiadają jakiegokolwiek wiedzy w zakresie budowy instrumentów muzycznych, a tym samym, w pełni należy obdarzyć wiarą zeznania powoda co do tego, iż dokonane przez niego oględziny instrumentu skupiały się na jego cechach zewnętrznych – stanie obudowy oraz „czy gra” - nie zaś prawidłowości funkcjonowania jego mechanizmu. Analogicznie, bez znaczenia pozostaje fakt, iż sprzedający poinformował powoda o konieczności zlecenia profesjonalnego strojenia pianina, czego jednakże powód nie uczynił, bowiem jak wynika z opinii biegłego zakres czynności niezbędnych do przewrócenia instrumentu do stanu w jakim mógłby on być wykorzystywany zgodnie z jego przeznaczeniem i zakładaną przez powodów funkcjonalnością, tj. do nauki gry, znacznie wykraczał poza zwykłe strojenie, będące standardową procedurą po zakupie instrumentu. W niniejszej sprawie natomiast pozwany nie wykazał, aby poinformował nabywcę przed zakupem, iż w rzeczywistości stan pianina wymagał będzie przeprowadzenie - jak wskazał biegły – generalnego remontu mechanizmu, rozebrania klawiatury oraz kilkukrotnego mycia i suszenia celem usunięcia mysich odchodów, a następnie wymiany ofilcowania stołu klawiaturowego i uzupełnienia brakujących elementów.

Tym samym, w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że kupujący wiedział o wadach pianina w dacie zawarcia umowy, co zwolniłoby pozwanego z odpowiedzialności z tytułu rękojmi (art. 557 § 1 k.p.c.).

W konsekwencji powyższych rozważań uznać należy, iż wobec wadliwości rzeczy sprzedanej złożone przez powodów oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży dokonane zostało skutecznie, niewątpliwie bowiem wady

instrumentu miały charakter istotnych, co tym samym powoduje powstanie po stronie pozwanego obowiązku zwrotu na rzecz powodów solidarnie kwoty 1.800 zł uiszczonej przez powodów tytułem ceny zakupu pianina.

W pozostałym zakresie, tj. co do żądania zobowiązania pozwanego do odebrania pianina marki L. z miejsca zamieszkania powodów, powództwo podlega oddaleniu.

Zgodnie bowiem z treścią art. 561² § 1 k.c. w zw. z art. 561² § 3 k.c. kupujący, który wykonuje uprawnienia z tytułu rękojmi, jest obowiązany na koszt sprzedawcy dostarczyć rzecz wadliwą do miejsca oznaczonego w umowie sprzedaży, a gdy takiego miejsca nie określono w umowie - do miejsca, w którym rzecz została wydana kupującemu. W ocenie sądu, sam fakt, iż przedmiotem sprzedaży było pianino nie uzasadnia przyjęcia, w każdym razie nie zostało to wykazane przez powodów, iż ze względu na rodzaj rzeczy lub sposób jej zamontowania dostarczenie rzeczy przez kupującego byłoby nadmiernie utrudnione (§ 2).

Oczywiście, powyższy obowiązek kupującego skorelowany jest z obowiązkiem sprzedawcy do przyjęcia od kupującego rzeczy wadliwej w razie wymiany rzeczy na wolną od wad lub odstąpienia od umowy (art. 561⁴ k.c.) , jednakże zgłoszone przez powodów żądanie - jak wynika wprost z treści pozwu - dotyczyło odebrania pianina przez pozwanego z domu powodów i jako takie podlega oddaleniu, bowiem obowiązek dostarczenia rzeczy sprzedawcy obciąża kupującego – powodów w niniejszej sprawie.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

Przechodząc do rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Generalną zasadą rozstrzygnięcia o kosztach procesu jest art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z kolei, w myśl art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, przy czym ocena stosunku w jakim winny być rozdzielone, uzależniona jest od ostatecznego wyniku sprawy, a więc porównania roszczenia dochodzonego z uwzględnionym.

W niniejszej sprawie uznać należy, iż koszty procesu, biorąc pod uwagę iż tylko jedno ze zgłoszonych przez powodów roszczeń zostało uwzględnione, winny obciążać obie strony w stosunku 50 % (powodowie) : 50% (pozwanym).

Łączne koszty procesu poniesione przez strony to kwota 3.357,86 zł, z czego koszty poniesione przez powodów to kwota 2.440,86 zł (opłata od pozwu – 90 zł, kwota 1433,86 zł tytułem wydatków związanych z opinią biegłego oraz koszty zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 917 zł), zaś koszty poniesione przez pozwanego zamykają się kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 917 zł.

W konsekwencji, biorąc pod uwagę wynik postępowania zasadne jest zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty 761,93 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami faktycznie wydatkowanymi przez powodów celem dochodzenia swoich praw (2440,86 zł) a kosztami obciążającymi ich zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (1678,93 zł).

W analogicznym stosunku 50:50 strony winny zostać obciążone obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach wydatków związanych z wynagrodzeniem mediatora (233,60 zł) pokrytych tymczasowo z sum budżetowych, co uzasadnia ściągnięcie od każdej ze stron kwot po 116,80 zł, przy czym w przypadku powodów z niewykorzystanej części zaliczki wpisanej pod poz. 500038114592.

W pozostałym zakresie tj. co do kwoty 449,34 zł niewykorzystana zaliczka podlega zwrotowi na rzecz powodów.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na uwadze oraz działając w oparciu o powołane przepisy prawa, Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji wyroku.